

Beata Chmielewska
Radna Rady Powiatu w Policach



Police, 19 listopada 2025 r.

Wniosek
Do Zarządu Powiatu w Policach

Wnoszę o jak najszybsze przekonanie dyrektora Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Marii Grzegorzewskiej w Policach, aby wystąpił do Zarządu Powiatu w Policach o wyrażenie zgody na przedłużenie umowy najmu lokalu przy [REDACTED], na czas co najmniej okresu zatrudnienia lub nieokreślony, co pozostaje w kompetencji Zarządu. Wnoszę także o wyrażenie przez Zarząd zgody na ww. przedłużenie.

Uzasadnienie

Młode małżeństwo zajmujące ww. lokal ma małe dziecko. Mama, która jest zatrudniona w Zespole Szkół im. Ignacego Łukasiewicza w Policach **jest obecnie w ciąży**. Państwo wcześniej zajmowali lokal jednoizbowy w hoteliku przy ZS, ponieważ szkoła szukała takiego nauczyciela i zaoferowała ten lokal, aby zajęcia mogły się odbywać. Tata również jest zatrudniony w placówce.

W związku z realizacją przez poprzedni Zarząd koncepcji, która pozwoliła na zwolnienie lokali mieszkalnych znajdujących się na terenie wszystkich placówek powiatowych, koniecznym było przeniesienie tych Państwa. Małżeństwo wyraziło zgodę, ale na ul. Kresowej był wolny tylko lokal po stronie będącej w trwałym zarządzie SOSW Nr 1. Dlatego dyrektor SOSW Nr 1 porozumiał się z dyrektorem ZS i podpisał stosowną umowę. Nie wiem, dlaczego umowa została podpisana na trzy lata. Zawiadywał tymi sprawami Wydział GN pod przewodnictwem ówczesnej Pani Wicestarosty. Młodzi ludzie jednak **uwierzyli**, że warto to zrobić i remontując lokal przenieśli się. Teraz **nie mają zgody na przedłużenie umowy i nie mają gdzie się podziać**.

Małżeństwo pracujące w ZS, z małym dzieckiem i niedługo noworodkiem ma szukać innego lokalu – Zarządu nie obchodzi ich los. Nie ma zgody na pozostawienie ich w obecnym lokalu. Takie postępowanie uderza w **najślabszych, bezbronnych mieszkańców powiatu** (regularnie płacących czynsz), takich, **którymi powinien się opiekować** – rodzinę młodych ludzi z małymi dziećmi. Tymczasem organizacje pozarządowe otrzymują w użyczenie (czyli płacąc tylko media) pomieszczenia w budynkach edukacyjnych, choć nie mają z edukacją nic wspólnego, na 5 lat (a nie na 3). Tu Zarząd nie ma wątpliwości, że trzeba pomóc. Użycza lokale, które zostały puste m.in. **WŁAŚNIE DLATEGO**, że ta młoda rodzina zgodziła się na przeniesienie, a pozostałe rodziny (5) dokonały remontów, kredytując powiat i przenieśli się z zajmowanych dotychczas lokali. Teraz żyją w ciągłej niepewności i w stresie, co negatywnie rzutuje na ich zdrowie, zwłaszcza zagrożone jest zdrowie przyszłej mamy.

Beata Chmielewska